

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:

W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnośnienie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za grani cą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURIER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, a nadto wychodzi stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświęconych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY DRUGI.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej po południu.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji 268. — Telefon Administr. 513. W Łodzi kantor własny, Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313.

OGŁOSZENIA

Reklamy: za jeden wiersz, garmentowy albo jego miejsce, pierwszy raz 25 kop. każdy następny raz kop. 20.

Nekrologja: za wiersz 15 kop. Zwyczajne ogłoszenia: za każde miejsce petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia za jeden wiersz po 2 kop. każdy raz, ogłoszenie minimum 20 kop.

Nadesłane za jeden wiersz garmentowy rs. 1.

Ogłoszenia do Kurjera przyjmuje także Biuro Rajchmanna i Frenclera, ulica Senatorska.

— Wczoraj, d. 21-go października, o godz. 9-ej minut 7 rano racyły, przybyć do Warszawy koleją terespolską Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Sergiusz Aleksandrowicz wraz ze Swoją Małżonką Wielką Księżną Elżbietą Teodorówną. Przejechawszy koleją obwodową na dworzec kolei wiedeńskiej, Ich Cesarskie Wysokości o godz. 9-ej min. 35 wyjechały za granicę. (Warsz. Dniem.)

— Jutro, o godz. 8-ej zrana, w kościele N. Panny Marji na Nowem Mieście odprowadzona będzie w kaplicy Matki Bożkiej uroczysta wotywa.

— Jutro, o godzinie 9-ej zrana, w kościele Przemienienia Pańskiego (po-kapucyńskim) przed ołtarzem N. Panny Marji odprowadzona zostanie solenna wotywa.

— W kościele św. Jacka (po-dominikańskim) jutro, o godzinie 9-ej zrana, odprowadzona zostanie przed ołtarzem Matki Bożkiej Różańcowej uroczysta wotywa na intencję braci i siostr bractwa Różańca św.

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-ej zrana, w kaplicy Matki Bożkiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha (po-paulińskim) odprowadzona będzie ku Jej czci uroczysta wotywa.

— Jutro, o godz. 9½ zrana, w kaplicy Niepokalanego Poczęcia N. Panny Marji w kościele archikatedralnym św. Jana, odprowadzona będzie solenna wotywa na intencję członków Archikonfraternji literackiej.

— W kościele św. Anny (po-bernardyńskim) jutro po niesporach wystawiony zostanie N. Sakrament w monstrancji, poczem odśpiewana będzie litanja o Sercu N. Panny Marji przed wielkim ołtarzem, w końcu zebrani otrzysną błogosławieństwo kapłańskie.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

W sprawie wniesionego w dniu onegdajszym do niemieckiej rady związkowej projektu reformy wyborczej piszą inspirowane w sferach rządowych Berliner Politische Nachrichten, co następuje:

„Aż do dnia, w którym cesarz podpisał projekt, kanclerz państwa kontrolował każdą pozycję i wszystko z projektu usunął, co ze względu na za-

mierzony cel militarny nie wydawało mu się niezbicie potrzebnem, byle wystąpić przed parlamentem z jaknajniższymi cyframi finansowemi. Zasadnicze podstawy, na których zbudowany jest projekt, pozostały niezmiennione, tylko finansowe następstwa reformy przez usunięcie tych wymagań, które wprowadziły dawno żywym pragnieniom sfer wojskowych odpowiadały, z reformą jednak, jako taką, nie stoją w bezpośrednim związku, w kierunku zmniejszenia wydatku doznały modyfikacji.

Po wniesieniu projektu we czwartek do rady związkowej liczyć można na to, że za dwa lub trzy tygodnie rada projekt rozberze i uchwali. Tymczasem zbliży się termin zebrania zwołanego na d. 22-gi listopada parlamentu rzeszy. Pierwszym projektem, który stanie na porządku dziennym, będzie reforma wojskowa.

Projekt obecny przedstawia się jako całość organiczna, z której nie można usunąć żadnej cząstki bez szkodliwego naruszenia całej budowy. Od chwili, w której projekt przyjął dzisiejszą postać, jest rząd zdecydowany — z pominięciem naturalnie szczegółów podrzędnych — silnie obstawać przy jego przyjęciu. Kanclerz państwa przekonał się, jako człowiek fachu, że w żądanych przez sztab jeneralny cyfrach nie dadzą się wprowadzić żadne uszczuplenia bez nadwężenia politycznej pozycji Niemiec w łonie trójprzymierza i całej przyszłości państwa.

W projekcie nie tyle chodzi o dwu- lub trzyletnią służbę wojskową, ile o to, w jaki sposób byłoby możliwym zrównoważyć w porę wzrastającą z każdym dniem potęgę militarną innych państw sąsiednich, aby stanowisko polityczne państwa w sposób odporny zabezpieczyć i jakoś armji poprawić przy równoczesnym uwzględnieniu interesów gospodarczych i sprawiedliwym rozdziale ciężarów, tudzież zmniejszeniu niepotrzebnych wydatków finansowych. W całej tej sprawie panowało w rzeczywistości zupełne porozumienie pomiędzy kanclerzem państwa, ministrem wojny, szefem sztabu jeneralnego z jednej a pruskim ministrem finansów i państwowym urzędem skarbu z drugiej strony.

wielkiego krajobrazu, w ogólnym zarysie i w ogólnym tonie poprzecinanego miarowo sylwetkami wysmukłych drzew.

Było to coś z tła pierwszych malarzy włoskich, coś z prerafaelistów angielskich, coś z Corota, coś z Puvisa de Chavannes'a.

I wtenczas zrozumiałem, że nie mając w duszy poczucia prostoty, można ją jednak widzieć nawet w naturze i w danym razie odczuć. Tak; ale przedtem trzeba było widzieć „Młodość i życie św. Genowefy”, patronki Paryża, w interpretacji Puvisa de Chavannes'a. Bez tej sugestji jest się sobą, filistrem i liczy się drzewa w lesie, kamienie lub kłosa na polu, kwiaty na łące, choćby się jechało najbardziej błyskawicznym pociągiem.

Lecz krajobraz u Puvisa de Chavannes'a nie jest wszystkim, nie jest samoistnym, skończonym obrazem: to dopiero tło, na którym rozwija się scena alegoryczna lub legendowa. Rzecz prosta, iż ani alegorycznie, ani legendy nie mogą być traktowane realistycznie.

Tuż obok, a raczej na przeciwnej ścianie Panteonu, Bonnat, sławny przedewszystkiem portrecista, namalował męczeństwo św. Dionizego. Pominawszy fałszywą dekoracyjność, przykry ton obrazu, suchą szarpaninę obrazów, szorstkość rysunku nałzyczajnie szczegółowego i wymęczonego, obraz Bonnata nie robi przyjemnego wrażenia artystycznego a co gorsza, nie robi wrażenia czegoś możliwego. Z kadłuba i z głowy, dopiero co odciętej, św. Dionizego bucha krew, jak z woła świeżo zabitego w szlachtuzie, a pomimo to św. Dionizy schyla się i pewnymi rękami podnosi swoją głowę z ziemi. Może to tak i było w rzeczywistości, ale trudno w to uwierzyć, patrząc na realistyczny obraz Bonnata, tak tu wszystko jest wymęczone z modelu, wydłubane sztucznie w pracowni,

Włoski minister wojny, jen. Pelloux, wygłosił onegdaj w Liwornie mowę do swoich wyborców podczas wydanego na cześć jego bankietu. Treść przemówienia zamyka się w następujących głównych punktach:

Gdy minister przyszedł do steru, zastał przewidywany budżet wojskowy w sumie 265 milionów lirów. Po zrezyfikowaniu budżet okazał się jeszcze wyższym. Dzisiaj budżet zwyczajny i nadzwyczajny armji zamknął się w granicach sumy 246 milionów. Osiągnięta oszczędność dwa razy jest większą od tej, którą przepowiadał. Nie uważa on za możliwe oszczędzać dalej, a wyznaczenie to robi szczerze, aby przestrzedz opinię publiczną przed złudzeniami, które nie ziszczą się aż do kresu dzisiejszej epoki politycznej.

Dalej wyluszczał jen. Pelloux swoje poglądy na istotną potrzebę, wskazaną warunkami obrony kraju i jego niezawisłości bez względu na kierunek polityki zagranicznej, i zapewnił ponownie, że trójprzymierze nie wywierało nigdy decydującego nacisku na wydatki wojskowe Włoch; polityka osamotnienia nałożyłaby na kraj daleko większe ciężary. Potrzeba teraz starać się o to, aby owych 246 milionów lirów z największym pożytkiem dla kraju obrócić na cele jego obrony. Cały gabinet jest absolutnie zgodny z sobą w tem przeświadczeniu, że podstawy organizacji wojskowej muszą pozostać niezmienione.

Dzięki reformom, jakie minister zaprowadził, mobilizacja armji w razie potrzeby mogłaby o 6 do 7-iu dni być przyspieszona. Minister zapowiada wniesienie do izby nowego projektu ustawy o poborze wojskowym, zbudowanego na zasadach najbardziej postępowych, wszakże nie wprowadzającego dwuletniej służby czynnej, aczkolwiek nie kładącego tamy przeprowadzeniu tej ulgi w przeciętnej praktyce. Uzbrojenie armji w karabiny z r. 1870-go, które przekształcono w magazynowe i zastosowano do użycia prochu bezdymnego, jest wyborne. Karabiny, którego wyrób rozpoczęto, nie stoi w tyle po za najdoskonalszymi systemami współczesnymi.

Br. Z.

Sztuka współczesna.

(Dokończenie.)

Kiedym wyjeżdżał z Paryża, był dzień szary i to już pod wieczór; plany uogólniały się w kolorze, a przedmioty oddzielne rysowały się niezmiernie łagodnie w niezmiernie przyjemnym tonie. Pociąg leciał z błyskawiczną szybkością, i przez okno wagonu, które stanowiło ramę obrazu, nigdzie nie zaczętego i nigdzie nie kończącego się, widać było przy tym ruchu szalonym wysmukłym sylwetki drzew migających tuż przed oczami, jakby przed pierwszym planem obrazu natury; dalej cokolwiek na pierwszym planie szarą płaszczyznę pól, których żółte ściernisko i zieleń traw mieszały się w jeden ton, potem na drugim zieleń, przechodzącą nieznacznie w błękit a przetrzyniętą wpółdrogi jakąś szaro-mleczną, ostrzeż mignącą wstęgą wody, i nareszcie w dali, na ostatnim planie, czysty błękit wzgórz opartych o niebo, które wychodziły najbardziej kolorowo z całego krajobrazu. A ponieważ krajobraz w tej stronie Francji jest bardzo jednostajny, a wszystkie przedmioty przesuwały się tak szybko, że można je było brać za ciąg jednego, więc po pewnym czasie, kiedy noc zapadała, w pamięci wzroku zostały się tylko najprostsze, najogólniejsze elementy obrazu: sylwetki drzew bez koloru, trzy wielkie plany olbrzymiego, głębokiego krajobrazu w trzech różnych szeroko rozłożonych kolorach, szare, łagodne niebo i gdzieś kawałek zimno przeliskującej mleczno szarej wody. Wszystko, co tylko nie było wielkiem, więc nawet takie szczegóły, jak ludzie i zwierzęta, ginęło w ogólnej masie, i zostało się tylko wrażenie

skomponowane na szczegóły suche, nie zaś na ogólne wrażenie cudu.

Inaczej Puvis de Chavanne. Przedstawia on legendy, w które wierzy sam, i przedstawia je tak, że w nie wierzyć można. Przedewszystkiem postacie jego nie pokazują się, nie wychodzą na scenę, ale się objawiają. Jest ich mało i są jak gdyby umyślnie rozrzucone po całym obszarze wielkiego krajobrazu, z którym łączą się tak logicznie, tak ściśle w jedną całość, że oddzielnie pomyśleć ich, wyobrazić sobie nie można. I one także w rysunku i kolorze zostały zredukowane, uproszczone. Takie widzi się tylko w snach, we wspomnieniach, w marzeniach rozkosznych o jakimś świecie szczęśliwym, w którym postacie mają kształty ludzkie, ale tak dalece wyszlachetnione, tak dalece czyste, że ich o życie ziemskie posądzać nawet nie można. Są one wprawdzie z tego świata, ale i w tamtym, legendowym żyć mogą.

„Św. Genowefa”, jako młode dziecko, modli się, klęcząc, z wyciągniętymi daleko przed siebie rękami, z głową podniesioną do góry. Ubleczona w białą, długą szatę, która zasłania zupełnie jej nogi, więcej jest podobna do anioła, niż do istoty ludzkiej. Klęczy, ale niewiadomo nawet, czy kolanami oparta jest o ziemię, tak modlitwa niesie ją w górę. Drwa i jego żona z dzieckiem na ręku stoją z tyłu za nią i przypatrują się. Figura na pierwszym planie odwrócona jest do widza plecami, ale cała postawa jego wskazuje, że widok tego cudownego zjawiska musiał na nim zrobić ogromne wrażenie. Figura została nagle zatrzymana w ruchu w tej pozycji, kiedy wrażenie przyszło i to czuć z rysunku.

Scena główna odbywa się w innym obrazie. Jest to dekoracja ściany, przedzielonej trzema kolumnami, które jej bynajmniej nie przerywają. Na tle

brzeg przeciwny, tak były osłabione, że je rękoma chwycić było można. Niektóre z nich, uczone pływacze z wodą przedmiotem, puszczały się z prądem i ząd to pochodzi legenda o żeglarskich zdolnościach wiewiórki. Niedobitki wreszcie, które już tylko na setki się liczyły, gięły ostatecznie w Alleghany'ach.

Wiewiórka w rodzinie.

Wiewiórki żyją parami, z chwilą wszakże, gdy małe na świat przychodzi, samice pozbywają się towarzystwa samców, nie pozwalając im ani na chwilę zająć na drzewo, na którym założyły gniazdo. Surowość ta matek tłumaczy się okrucieństwem ojców, którzy często dopuszczają się mordów na własnych dzieciach. Na usprawiedliwienie wszakże naszej rudej europejskiej wiewiórki dodać należy, iż Ugołinów dostarcza tylko ród popielatej wiewiórki amerykańskiej. Często nawet dla zabezpieczenia małych matek decyduje się na przenosiny z drzewa na drzewo, dzwigając dzieci w zębach.

Wiewiórka pod każdym względem matką jest przykładną. Przez ciąg miesiąca młode swoje, których zwyczajnie bywa czworo, karmi mlekiem, poczem podaje im żywność, przeżutą uprzednio własnymi zębami. Z kolei rozpoczyna się akcja wychowawcza, akcja trudna, niełatwo bowiem kształcić akrobatów. Trzech tygodni potrzeba czasu na wyuczenie młodych karkołomnych skoków i sztuk ekwilibrystycznych, w których następnie ćwiczą się same w ciągu nieustającej zabawy.

W stanie dzikim samica miewa młode dwa razy do roku, w parkach zaś i ogrodach amerykańskich, gdzie jej nigdy pożywienia nie braknie, ani go daleko szukać potrzebuje, nie lęka się pomnażania rodziny w każdej porze i żadnymi nie krępuje się terminami. Zdawałoby się, iż tym sposobem groziłoby ogrodom Ameryki północnej przeludnienie, którego jednak same stworzonka unikają. Jak bowiem sprawdził dr. J. P. Phillips, redaktor *Harper's Magazine'u*, ilekroć rozmnożą się zbyt, wnet opanowują je żądza wędrówek i emigracja, gdzie je oczy poniosą.

W towarzystwie człowieka.

Wiewiórka upodobanie ma w towarzystwie ludzkim. W ogrodach Capital Hill'u w Richmond, jak i po innych wielkich miastach Ameryki, z rąk przechadzających się odbiera pożywienie. W ogrodach prywatnych rozróżniają właściciele od obcych przybyszów, i tym ostatnim mniej okazują zaufania. Nawet obcy pies lub kot, ilekroć się pojawi w ogrodzie, wnet zwraca uwagę zwierzątek, które z niepokojem śledzą intruza. Zapuszczają się w godzinach stałych za pożywieniem i do wnętrza mieszkań, ale tylko w obecności domowników; na widok obcej twarzy pierzchają wystraszone.

Pierzchają, ale nie daleko, bo ciekawość przemaga obawę, a ciekawymi są wiewiórki bardzo.

Dr. Phillips zauważył np., iż co dnia na rusztowaniach budowanego w pobliżu mieszkania jego domu, ilekroć je opuszczali robotnicy, wnet zjawiały się wiewiórki, w każdą zglądając szparę, jak gdyby przekonane się pragnęły, o ile posunęła się budowa. (=)

PRZEDSTAWIENIA KONKURSOWE.

Wczoraj zapadła bardzo słuszna uchwała: z uwagi, iż sztuki konkursowe grane będą bez udziału autorów, którzy z natury rzeczy nie mogą tu wpływać ani na obsadę ról, ani na grę artystów, sztuki te dane będą bez poprzedzającej zwykle premjery próby jeneralnej.

Pierwsza więc komedia z konkursu *Kurjera warszawskiego*, „Flirt”, odegrana będzie w poniedziałek—bez tej próby.

„Flirt” dany ma być pięć razy z rzędu, poczem zejdzie z afisza. Druga z kolei sztuka konkursowa ma być wystawiona za dwa tygodnie, tj. d. 7-go listopada.

Dyrekcja wszakże zastrzega sobie, iż w razie konieczności, spowodowanej nie dającymi się przewidzieć przeszkodami, jak np. chorobą którego z artystów itd., termin, oznaczony dla drugiej premjery konkursowej, może być odroczone, pierwsza zaś—powtórzona w drugiej serji 5-ciu widowisk.

Oto dni przedstawień konkursowych w nadchodzącym tygodniu: 24, 25, 26, 27 i 28-my października.

W dniu dzisiejszym rano już *wszystkie miejsca* na przedstawienie poniedziałkowe wykupione zostały.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Ministerjum finansów, jak donosi *Dień*, uznało za właściwe w celu ochrony interesów skarbu, i konsumentów zastosować par. 366 ustawy akcyzo-

wej, wzbraniający mieszaną jakiegokolwiek, choćby zdrowiu nieszkodliwych dodatków, nie tylko do wyrobu piwa, lecz w ogóle do wszystkich mocnych napojów.

= Ministerjum finansów wprowadza przepis, ażeby wszystkie interesy handlowe prowadzone były pod firmą istotnych ich właścicieli. Jeżeli dla jakichbądź względów i utrwalonego nazwiska dawnej firmy, następcy dozwolone zostanie zatrzymanie firmy już nie istniejącej, niemniej na szyldach, blankietach, rachunkach i wszelkich dokumentach nazwisko prawdziwego jej właściciela nie może być pominięciem.

= Według *Nov. wr.*, poruszoną będzie obecnie kwestja budynków, wznoszonych we wsiach i osadach. W kierunku tym zwrócono szczególną uwagę na potrzebę zastąpienia budynków drewnianych przez murowane i kamienne. Nadto uznano potrzebę wprowadzenia po wsiach regulacji ulic i budynków, tudzież większego niż dotychczas zakrzewiania zagrod i wysadzania ulic szpalerami.

= Rada lekarska ukończyła już prace, dotyczące rewizji ustawy aptekarskiej. Nowa ustawa określa nie tylko prawa aptekarzy w stosunku do ich tytułów i stopni naukowych, lecz obejmuje również przepisy o aptekach (normalnych, wiejskich, ziemskich, szpitalnych i t. d.), o prawach i obowiązkach właścicieli, o handlu materiałami aptecznymi, chemicznymi i farbami. Do ustawy włączono również opracowaną przedtem takse aptekarską, wreszcie przepisy, obowiązujące fabryki i laboratoria, przygotowujące różne preparaty, wody mineralne, kosmetyki i t. d. Oddzielne paragrafy obejmują kary, stosować się mające do naruszających przepisy.

= O pracach nad nowymi taryfami zbożowymi donoszą wszystkie pisma petersburskie. Komisja, do której składu zawezwani zostali i przedstawiciele kolei, sprawie temu ma się poświęcić wyłącznie i wykończony projekt przedstawi niezwłocznie do zatwierdzenia rady państwa. Pod jednym tylko względem doniesienia te nie są z sobą zgodne. Kiedy jedno dzienniki twierdzą, iż nowe taryfy wejdą w życie dopiero z końcem r. 1893-go, inne przypuszczają, a jak się zdaje zasadnie, że taryfa zbożowa będzie już gotową z wiosną, a wprowadzenie jej w wykonanie nastąpi od d. 1-go lipca r. p.

= W celu położenia tamy lichwie, rozmnażającej się niepomierne po wsiach, ministrów spraw wewnętrznych zwrócił się z przedstawieniem do rady państwa o zastosowanie srogich kar do szynkarzy, udzielających pożyczki na zastaw.

= W dzisiejszej *Gaz. polic.* zamieszczono, co następuje: „W kwietniu r. z. państwo niemieckie wydało rozporządzenie, aby na jego terytorjum wpuszczano tylko tych russkich poddanych emigrantów, którzy, po przekroczeniu granicy, mogą okazać najmniej 300 rs. kapitału, osoby zaś, nie posiadające tej sumy, winny być cofnięte z powrotem. Następnie w r. b. przepis ten uległ pewnej zmianie i od legitymowania się z posiadania środków materialnych uwolniono: 1) wychodźców russkich, którzy mają całkowicie opłacone bilety na kolej do Hamburga i na statki parowe, oraz 2) żydów russkich, co do których niemiecki centralny komitet żydowski przyjął na siebie poręczenie, że zostaną odesłani do Ameryki bez zatrzymania się w Niemczech i że na wypadek nie przyjęcia ich w Ameryce będą przesłani do miejsc stałego zamieszkania. Podobnego rodzaju środki, ograniczające emigrantów russkich, przedsięwzięły rządy: austriacki i rumuński; pierwszy z nich przepuszcza jedynie posiadających co najmniej 250 guldenów, drugi wcale nie puszcza przybywających z Rosji żydów. Nadto, w celu zapobieżenia zawleczeniu z Rosji cholery, rząd niemiecki w ostatnich czasach nie wpuszcza żydów emigrantów, przybywających wodą z portów russkich do Szczecina, Hamburga i Lubeki, wskutek czego emigranci powracający przyczem hamburskie i bremeńskie towarzystwa żeglugi parowej nie przyjmują pasażerów, zaopatrzonych w bilety na pokład statku, a od d. 27-go sierpnia rząd niemiecki nie przepuszcza przez Wierzbów nikogo w ogóle z wychodźców, emigrujących z Rosji do Ameryki. Przytoczone środki, przedsięwzięte przez ościennne państwa, spowodowały nadzwyczajne nagromadzenie się na granicy emigrujących żydów. W Grajewie np. jest około 40 rodzin żydowskich, składających się z 200 dusz, po części cudzoziemców, wysyłanych z Rosji, po części zaś z wychodźców, którzy, wskutek ubóstwa, nie mogąc odpowiedzieć powyższemu warunkowi ościennych państw, nie zostali przez granicę przepuszczeni. Liczba ludzi tej kategorii wzrasta i wszyscy znajdują się w stanie ubogim. W celu przedsięwzięcia środków, zapobiegających nagromadzeniu się na granicach ludzi, zwłaszcza obecnie, kiedy to może stać się przyczyną rozprzestrzenienia epidemji, zgodnie z okólnikiem pomocnika warszawskiego Jerał-Gubernatora, se-

natora barona Medema, opartym na odezwie towarzysza ministra spraw wewnętrznych generał-lejtnanta Szebeko, polecono pp. komisarzom cyrkulowym, o ile można, najszerszej rozgłosić pośród tutejszej ludności żydowskiej powyższe przytoczone rozporządzenia, dotyczące warunków przepuszczania przez granice państw cudzoziemskich żydów, dobrowolnie z Rosji emigrujących.”

= P. oberpolicmajster dowiedział się, że w numerach i bufetach niektórych hotelów wywieszono są cenniki, w których nie przy wszystkich przedmiotach, sprzedawanych w hotelu i restauracji zamieszczano są ceny, a szczególnie nie wyluszczone są ceny za użycie samowara z wodą gorącą, wskutek czego nieraz były nieporozumienia, goście zaś uskarżali się na wysokie ceny tych mianowicie przedmiotów, których w cennikach nie wyluszczone. Dla usunięcia nadmienionych przyczyn i narzekań osób przyjezdnych polecono w *Gaz. polic.* komisarzom zobowiązać przez deklaracje właścicieli hotelów, aby w zakładach swoich we wszystkich numerach i bufetach bezwzględnie wywiesili cenniki wszelkich sprzedawanych artykułów, z bezwarunkowym wyszczególnieniem ceny za użycie samowaru z wodą gorącą.

= Podczas objazdów miasta p. oberpolicmajster zauważył, że niektórzy stróże, siedząc przed domami, spali, a przy ulicy Miłej byli nieobecni. Zwracając na to uwagę komisarzy, poleca w *Gaz. polic.* wzmożenie tak osobistej, jak i podwładnych im organów policji dozór nad skrupulatnym wypełnianiem przez stróżów włożonych na nich obowiązków.

= Kasa miejska rozpoczęła przyjmowanie drugiej raty podatku podymnego skarbowego i dodatkowego 33 1/3% na rzecz kasy miejskiej. Po upływie d. 12-go listopada doliczana będzie do podatku podymnego kara w wysokości 1% miesięcznie, a oprócz tego do opóźniających się stosowana będzie egzekucja administracyjna.

= Nowy skład kanalizacyjny do składania na zimę materiałów dla południowej części miasta urządzono na wynajętych w tym celu placach przy zbiegu ulic Kruczej i Pięknej pod nr. 1-ym. Skład, istniejący na placu Krasieńskich, jeszcze przez rok jeden pozostanie na tem miejscu, służąc dla północno-zachodnich dzielnic miasta.

= P. Marja Słoneczyńska na podstawie otrzymanego pozwolenia w tych dniach otworzyła szkółkę froeblońską ze specjalnym oddziałem kształcenia bon.

= Następujące osoby, samowolnie przebywające za granicą, wzywane są do powrotu pod skutkami wynikającym z §§ 326 i 327-go kod. kar.: Antonina Tuzińska 35 l., Ignacy Skowroński 26 l., Władysław Stanisław Zawistowski 26 l., Franciszek Moszczyński 24 l., Ludwik Smulski 32 l., Franciszek Grudowski 39 l., Jan Cackowski 37 l., Antoni Błaszcak 30 l. i Samuel Falkowski 44 l.

= Przełożony oddziału ociemniałych w warszawskim Instytucie głuchoniemych i ociemniałych, p. Longin Leppert, na własne żądanie uwolniony został zajmowanego stanowiska.

= W dniu wczorajszym wyjechali gubernatorzy: t. r. Daragan do Kalisza i Iwanienko do Kiele, powrócił zaś z Równa kurator instytutu moralnie zaniedbanych dzieci w Mokotowie rz. r. st. Hornberg.

= W dniu 19-ym b. m. odbył się w kaplicy prywatnej domu przy ulicy Foksal, w najściślejszym kółku rodzin obojga narzeczonych, ślub panny Jadwigi Wołowskiej, córki zmarłego przed niedawnym czasem ś. p. Stanisława Wołowskiego i Marji z Rawiczów, z hr. Antonim Potulickim z Wielkiego Księstwa Poznańskiego, synem ś. p. Z. i Ofelji z hr. Skórzewskich Potulickich. Błogosławieństwa udzielił młodej parze JE. ks. arcybiskup warszawski X. Wincenty Popiel.

= Z literatury.

* W tych dniach opuściła prasę praca p. n. „Zboczenie mowy, jakanie i bełkotanie”, napisana przez dra Wł. Oltuszewskiego.

Praca ta poprzednio drukowana w *Medycynie*, jako pierwsza w tym kierunku w naszej literaturze, zwróciła na siebie uwagę specjalistów.

* P. Paweł Szymański, właściciel drukarni, wydał już swoje kalendarze na rok przyszły; z tych kalendarz ścienny. znany pod nazwą „Bankowego”, ukazuje się już lat pięćdziesiąt kilka, zatem jest najstarszym ze wszystkich podobnych warszawskich wydawnictw. Oprócz tego, firma ta wydała kalendarz biurowy do zdzierania.

* Wyszedł z druku zeszyt 137-my *Słownika geograficznego*, zawierający pomiędzy innymi artykuły Topory, Torczyca, Torczyn, Torczynowice, Toruń, Toszek, Touste, Towiany, Traby, Trageheim, Traskuny, Trechtmirów, Trembowla, Trębaczów, Trłag i Trojanów.

Toruń 17 października.—Uspokojenie siabe, powietrze chłodne. Pszenica tranzyto pstra 128—132 f. 118—122 mar. 94—97 kop. za pud, jasna 128—133 f. 120—127 m. 95 kop. do rs. 1.01. Żyto tranzyto 122—130 f. 108—115 m. (86 do 92 kop.). Jęczmień tranzyto 90—125 mar. (71—99 kop.). Owies tranzyto 90—95 m. (71—75 kop.). Groch tranzyto 110 do 140 m. (87 kop. do rs. 1.11). Victorja 140 do 165 m. (rs. 1 kop. 10 do rs. 1 kop. 31). Rzepak tranzyto 185 do 195 mar. (rs. 1.47 do 1.55). Łubin niebieski 74—78 m. (42 do 46 kop.), łubin żółty 75—80 m. (43—48 kop.). Wyka 100 do 115 mar. (63—75 kop.). Makuchy rzepakowe 5.50 do 5.85 m. (87 kop. do 92 kop.), makuchy lniane 6.75—7.00 (rs. 1.07—1.11). Otręby żytnie 4.10 do 4.20 m. (65—67 kop.). Otręby pszenne 3.70 do 4.00 m. (59—63 kop.). Koniczyna czerwona 30—55 mar. (rs. 4.79—8.78), koniczyna biała 85—90 m. (rs. 5.59 do 9.58). Tymotka 16 do 20 mar. (rs. 2.55 do 3.19 za pud). Wszystko za 50 kilogr.

Matylda Dumay

Marszałkowska nr 152, od ogrodu lewa strona **drugi dom**, po powrocie z zagranicy zaopatrzyła swój magazyn w najnowsze modele paryżkie. 3851

Dr Majkowski

powrócił z Buska ul. Wspólna 28 i w lecznicy drugiej róg Nowo-Miodowej i Senatorskiej g. 12—1.3740

HERBATA

K. S. Popow, M. J. Godzieliński i Komp.

Niniejszem mam zaszczyt donieść Szanownej Publiczności, że **dom handlowy K. S. Popow** z zezwolenia Ministerjum Finansów został przemieniony na **dom handlowy „K. S. Popow, M. J. Godzieliński i Komp.”**

Herbatę naszą, zaopatrzoną banderolą rządową, dostać można we wszystkich handlach **win i towarów kolonjalnych w Warszawie** i na prowincji.

NB. Przy żądaniu naszej herbaty, upraszamy Sz. Konsumentów o zwrócenie uwagi na **na etykietę naszego domu K. S. Popow, M. J. Godzieliński i Komp.** 3895

— **Edward Czajkowski**, adwokat przysięgły i obrońca przy sądach duchownych zamieszkały poprzednio na placu Krasińskim nr 2, obecnie na ulicy **Miodowej nr 10**, powrócił. 3886

APTECZKI

wiejskie cena rs. 22, domowe rs. 4, podrózne (kieszonkowe) rs. 2 kop. 50, zawierające pierwsze środki ratunkowe, poleca apteka **E. Jarnuszkiewicz**, Nowy-Świat 35. 3668

— **Dentystka Zofja Gutzman** wstawia zęby sztuczne, lecz i plombuje. Przyjmuje codziennie od 10 rano do 5-ej po południu. Szpitalna 3. 3890

— **Pierwszy w Warszawie**, z dozwoleńia władzy mający prawo zajmować się **Zakład Pogrzebowy**

J. PEŁCZYŃSKIEGO

Nowy-Świat nr 50.

Zalutwia najakuratniej pogrzeby, ekshumacje i przewożenie zwłok. Sprzedaje najtańiej trumny, sarkofagi, wieńce, szafy, żaloby, kapelusze, welony. **Największy wybór.** 1440r

1493 **Poszukuje lekcyj** konwersacji francuzkiej lub lektorstwa w 4-ch językach. Oferty przyjmuje **Biurow Ogłoszeń Senatorska 26 pod Specjalistka.**

— **Leopold Meyet**, adwokat przysięgły powrócił. Nowy-Świat 28. 1495r

P. Helena Lechowicz-Hochedlinger udziela u siebie lekcyj gry fortepianowej. Wilcza nr 12, mieszk. nr 19. 3942

HENRYK YENNY nauczyciel francuskiego, powrócił z zagranicy. Przyjmuje codziennie od 12—3-ej Wspólna 10, m. 2. 3940

TANIE FIRANKI. MARSZAŁKOWSKA 148 I-sze piętro. 3821

Jan Wróblewski w Warszawie

Kapitulna Nr 3, Telefonu Nr 406, Filja: Nowy-Świat Nr 33

MIÓD W PATOCE: 1/2 f. 1 f.
Lipcowy ciemny w słoikach . . . 12 1/2 20
Lipcowy brązowy " . . . 15 25
Lipcowy żółty " . . . 17 1/2 30
Lipcowy jasno-żółty " . . . 20 35
Akacjowy biały " . . . 22 1/2 40
Lipcowy żółty w plastrach, za ramkę około 1 1/2 funta wagi 60
Słoiki od miodu nieuszkodzone i wymyte przyjmują się z powrotem: 1/2 funtowe po 1 1/2 kop., 1 funtowe po 2 1/2 kop.
Miód na wagę w większej ilości fabryka kupuje i sprzedaje po cenie bieżącej. 3947

Juljan Hryniewicz

adwokat przysięgły 3948

przeniósł kancelarję na ulicę Marszałkowską pod nr 119. Sprawy biednych przyjmuje na swój koszt.

Instytuty Lecznico-Gimnastyczne i szkoły fechtunków Miodowa nr 3 i aleja Jerozolimska nr 31.—**M. Olszewski.** 3948

3909 **Dr J. Halpern**, b. lekarz na klinikach zagranicznych, przyjmuje z chorobami **skórnymi i wenerycz.** do 10 r. i od 3—5 po p. Nowy-Świat 36.

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— „Dwanaście”.—Będę w W... na Wszystkich Świętych—jeśli potwierdzisz.—Dziewięć O. P. 1497

!!Najtaniej!!

„HENRI”

Marszałkowska 99, drugi dom od kolei.

Dostać można we wszystkich znaczniejszych księgarniach

Kartki z życia kobiety

przez **ESTEJĘ.**

Wiadomość odznaczona zaszczytnie na konkursie „Kurjera Warszawskiego”, z 52 ilustracjami w tekście Czesława Jankowskiego.—Cena rs. 2, z przesyłką pocztową 2.20. Skład główny w księgarni nakładowej **S. Lewentala, Nowy-Świat Nr 41**

Perfumy kwiatów miłości

(Perfum de fleurs d'amours)

Sprawozdania badaczy natury, uważają zapach kwiatu tego indyjskiego za szczególną własność atrakcyjną ku istotom teńszym tym zapachem. Fakty te stwierdzone są nawet przez dawnego uczonego Darwina, również nas o tem naucza i pogląd na gromadki owadów i zwierzątek gromadzących się około wybranych przez nich ziól i traw.—Perfumy z kwiatu miłości pochodzą z południowych Indyj. Kwiat ten **Flora of Nigth**, jest nadzwyczaj rzadki i poszukiwany, gdyż puszcza i kwitnie w nocy, w ciągu 2 godzin więdnie i opada: dla uzyskania jednego funta wonnego ekstraktu, potrzeba jest około stu funtów świeżego kwiatu. Ekstrakt kwiatu miłości jest uznanym i sprówdzonym od pół roku do Europy. Pomimo sympatycznej siły, odznacza się czarująco przyjemną wonią.—(Perfumy przechowywać należy w ciemnym miejscu). Cena rs. 2 kop. 50, przesyłka 50 kop. Główny Skład w Perfumerji Dobrzańskiego, Krakowskie - Przedmieście Nr 9, 1574

Gotowe najmodniejsze **Okrycia damskie, Szuby na wacic, Wierzchy do futer** oraz gotowe **Futra i Garnitutki futrzane** w Nowo-otworzonym Magazynie.

Zamówienia tak z własnych jak i powierzonych materiałów, wykonywa się z wielką akuratacją. Skład warsztatu z **dobrych czeladzi** daje pewność dokładnej i trwałej roboty. 1795

Do wynajęcia od Nowego Roku 1742

SKLEP,

w dobrym punkcie, na Krakowskim-Przedmieściu Nr 29.—Wiadomość także u stróża.

SIELAWY Augustowskie, LOSOŚ wędzony, PÓLGESKI, 1792 poleca Skład Win i Delikatensów **L. WRÓBEL,** Krakowskie-Przedmieście Nr 25.

Dobra Czyszków,

odległe od Warszawy 2 godziny jazdy koleją Nadwiślańską do stacji Pilawy, następnie 9 wiorst szosą przez Garwolin, z kąd się po cza odbiera. Ogólnej rozległości wiół 55, bez służebności, z lasem, płodozmiann dawno zaprowadzony.—Dom mieszkalny obszerny, murowany, inne budynki również w dobrym stanie, ogród angielski, oranżerja, 2 owocowe, browar i 2 młyny wodne. Wiadomość na miejscu u właściciela. 1777

Oryginalne Syberyjskie drobne wyroby z kolorowych kamieni, nie drogo 1780 **na PODARUNKI.** Marszałkowska, róg Świętokrzyskiej Nr 134, w Magaz. wyrobów z kamieni.

W mieście Łęczycy, w noc z dnia 18 na 19 Października r. b., skradziono z mieszkania niżej podpisanego, gotówka 28 rs., dwie poduszki i różne ubrania, nadto **weksle wystawiony in blanco przez Marję Bredel na sumę rs. 1.500.**—Ostrzegam przeto, aby nikt tego weksłu nie nabywał, a za wykrycie sprawy tej kradzieży, zapewniam przyzwolną nagrodę. 1467r

Aleksander Baczyński,

Od zaziębienia Garnitury Kutnerowe, Puch Erdredonowy na funty i arkusze oraz **Pierze i Puch** zwyczajny, **Koldry gotowe Atlasowe, Adamaszkowe, Tybetowe, Bajowe** i inne, **Wateę z własnej fabryki,** oraz **przyjmują się koldry do szycia.** Poleca 1601 **Skład Towarów Łokciowych i Waty, PO CENACH NIZKICH, R. KOECHER, Podwal Nr 7.**

M-me Mercère, Nowy-Świat Nr 20, francuzka szkoła kroju szycia i haftów, system oryginalny Worth'a, uznany za najlepszy dla krojczyń.—Przy szkole jest magazyn sukien i kapeluszy.—Przyjmują się pensjonarki. 1729

Wojażera Jana Semerzyńskiego

wzywamy, aby się w ciągu 10 dni zgłosił do nas we własnym interesie, w przeciwnym razie wystąpimy na drogę sądową. Warszawa, d. 20 Października 1892 r. 1457R **Herman Stein & Comp.**

Zakład Stolarski Meblowy Jana Barszczewskiego, 1769

mieszający się do d. 1 Października 1892 r. przy ulicy Twardej Nr 13, prz. n. esiony został na ulicę Marszałkowską Nr 125, drugie wejście Ziólna Nr 20, poleca meble gotowe i przyjmuje obstalunki na cele urzędzenia.

Agentura Warszawska Towarzystwa „NADZIEŻDA”,

do ogólnej wiadomości donosi, iż w Poniedziałek dnia 12 (24) b. m., o godzinie 10-ej zrana, w składach jej przy ulicy Długiej Nr 42, rozpocznie się **sprzedaż przez publiczną licytację**, różnych towarów, jako to: samowarów, wyrobów blaszanych, obuwia, kapeluszy, rękawiczek, towarów łokciowych i norymberskich, ceraty i t. p., w swoim czasie przez odbiorców nie wykupionych.—Blizsze informacje na miejscu. 1781

80 Pomników 1896R

Zawsze gotowych z granitu, w rozm. kolorach, posiada **ZAKŁAD ARTYSTYCZNO - RZEZBIARSKI i KAMIENIARSKI** **Andrzeja Pruszyńskiego,** Art. Rzeźbiarza, Wolska 14.

Przyjmuję zamówienia na **Portrety na porcelanie** oraz wszelkie artystyczne roboty na porcelanie. **Józefa Rodziewicz,** Smolna 15, mieszk. 5. 1758

**Czyste
kakao
Blookera**

Filizanka kosztuje tylko 4 kop.
Przygotowanie Kakao kuracyjnego
fabr. J. et C. Blooker w Amsterdamie,
wymaga jednej minuty czasu.
Sprzedaje się we wszystkich główniej-
szych składach kolonialnych i apte-
cznych.—Skład główny na Królestwo
Polskie u **Józefa Kleinadel**,
w Warszawie, Królewska Nr 39.
Telefonu № 280.
Zaleca się dla rekonwalescentów
i dla dzieci, jako kuracyjny i

**bardzo
pożywny
napój.**

372R

Złoty Medal 1885 r.
KASSY oogniotrwałe
Roberta Bohtego,
Nowy-Świat № 34.
SPECJALNA FABRYKA
nagrodzona medalami na wystawach Euro-
pejskich i Amerykańskich.—Wyrób pierw-
szorzędny.—Ceny niskie, znaczny wybór.—
Cenniki z rysunkami wysyłają się bezpia-
tnie. 592R

NA LEPSZY EKSTRAKT MIĘSNY
GIBILSI
NIE ZBEDNY W KAŻDYM DOMU

1541

**Składy Materiałów Aptecznych i Farb
HENRYKA WELT**

W WARSZAWIE.

Skład główny **Przejazd 5**, dom własny
Filja Nalewki Nr 11, wprost Ogrodu Krasińskiego,
polecają otrzymane na skład główny znane ze swej dobroci wyroby toa-
letowe **St.-Petersburskiego Chemicznego Labora-
torjum**, jako to: mydła, wody kolońskie zwyczajne i kwiatowe, pudry,
eliksiry i t. d., które sprzedają się detalicznie i hurtowo po cenach fa-
brycznych

Składy zaopatrzone są we wszelkie artykuły w zakres gospodar-
stwa domowego wchodzące, jak:

- Oliwę** Nicejską wyborową;
- Ocety** stołowe;
- Essencje** do robienia octu;
- Farbkę** do bielizny i **Krochmal** w różnych gatunkach;
- Proszek** perski i dalmacki i t. d.

Polecam również świeżo otrzymany **Tran leczniczy z Bergen**.
Wszystkie towary są w wyborowych gatunkach i sprzedają się po
cenach niskich.

1521
Telefonu № 375. **Henryk Welt.**

W Dobrach Willanowskich, są do sprzedania
Poreby leśne bieżące,

Drzewostan-sosna, dąb, grab, brzoza.

Obejrzeć można każdej chwili. Informacji udziela **Zarząd Dóbr w Wilano-
wie**. O dniu sprzedaży będą osobne ogłoszenia. 1774

UWAGA.

Jeden z magazynów manufak-
turnych, likwidując swój interes,
polecił Sali wyprzedaż pozosta-
łych towarów przez licytację, któ-
ra odbywać się będzie codziennie
w lokalu **Warszawskiej Sa-
li Licytacyjnej, Marszał-
kowska Nr 152, I piętro**,
poczynając od **Poniedziałku 24-go**
Października, o g. 11 przed połud,
aż do zupełnej sprzedaży.

Ceny licytacyjne o 30% niżej
cen kosztu, o czem podając do pu-
blicznej wiadomości zawiadania-
my, że oprócz towaru łokciowego,
będą wystawione i inne przedmioty

Warszawska Sala Licytacyjna,
1468r **Marszałkowska 152.**

P. Sliżyński

wyuczam najłatwiejszym sposobem
6-ty tańców najpotrzebniejszych w
20-tu kilku lekcjach. **Senatorska 17, wprost
W-go Herse.** 1794

Kartofle Komorowskie,

zamawiać można u rządecy domu przy
ulicy **Złotej Nr 22, Amerykany, Szam-
pion, Imperjal**, po rs. 2 kop. 25.—**Ła-
ciaki** po rs. 2 kop. 6) za korzec. 1793

**Fortepiany
i PIANINA**

nowe, pierwszorzędnej Fabryki.
Sprzedaje oraz wynajmuje

Goszczyński,

Nowy-Świat 4.
Przyjmuje strojenie i reparacje. 1787
Z powodu zwinienia interesu, jest do sprze-
dania około

200 sztuk

**zimowego i letniego to-
waru kamgarowego,**

niżej ceny kosztu (per cassa), w całości lub
też w mniejszych partiach. 1465r

w **Zgierzu u R. Eberlinga.**

Wspólnika z 10,000 rs.

lub więcej, poszukuje kupiec 2-jej
gildy, do poważnie wyrobionego już
interesu. Powyższa summa pokryje
tylko 75% wartości składu. Za-
kładowy kapitał stanowi 25,000 rs.—
Obrót roczny 250,000 rs.—Zysk rocz-
ny najumiarkowany, 10,000 rs. dy-
skontowanie weksłów, gwarantowane
na 4 do 5% rocznych. Reflektant i ra-
czą składać oferty do **Biura Ogło-
szeń Rajchmana & Frenclera,**
Senatorska 26, sub „Surowy artykuł.”



Nowy wynalazek patentowany
Niezbędny w każdym domu!

Świecznik do badania gardła, za pomocą
którego jedna osoba może oświetlać
gardło, **przytrzymywać język** i jedno-
cześnie pedzłowac.

Cena 1 rs. 20 kop.
Wylączna sprzedaż na Cesarstwo i
Królestwo w fabryce narzędzi chirurgicz-
nych i wyrobów stalowych ostrych

R. MANN,

Nowy-Świat 66,
wprost **Świętokrzyskiej.**
Handlującym ustępuje rabat.
Zamówienia z prowincji wysłać odwrotną
pocztą.—Tęcza polecają się **paszy fanelo-
we** od 50 kop. 1778



NAJLEPSZA
Woda **Kolońska Kwiatowa**
№ 4711.
Bukiety Nadreńskie

zapachów następujących:
**Rozchodnik, Goldlack, Jaśmin,
Heliotrop, Konwalia, Opoponax,
Rezeda, Róża Nadreńska, Fijo-
łek Nadreński, Kwiaty Nadreń-
skie i Marzanka.**

Wytworne, długotrwałe i tanie per-
fumu do chustek.
Wyroby te są do nabycia we wszy-
stkich znaczniejszych perfumerjach i
składach materiałów Aptecznych w Ros-
sji i zagranicą. 1108r

Strzedz się należy podrabiania.

ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE

M. WOLANOWSKIEGO
w Warszawie. 1068R
Gęsia № 81,
wyrabiają: **LINY DRUCIANE i
DRUT KOLCZASTY.**

**Zajazd Kaliski i Ra-
domski**

z omnibusami pasażerskimi, prze-
niesiony został na ulicę **Grzy-
bowską Nr 77,** 1469R

Magazyn Wiedeński

L. KOCH,

Miodowa № 2,
poleca wielki wybór goto-
wej garderoby męskiej je-
siennej i zimowej, po przy-
stępnych cenach.—Obsta-
lunki wykonywają się szyb-
ko i akuratnie. 1624



MOSKIEWSKIE

TOWARZYSTWO FILARMONIJNE,

zostające pod Najjaśniejszą protekcją Jej Cesarskiej Wysokości Wielkiej
Księżny **ELŻBIETY TEODORÓWNY.**

SZKOŁA MUZYCZNO-DRAMATYCZNA.

(Moskwa, Bolszaja Nikitskaja, dom Batiuszkowa).

Dyrekcja Szkoły muzyczno-dramatycznej podaje niniejszem do wiadomości, iż zapis
nowo-wstępujących trwa w dalszym ciągu.
Opłata roczna za naukę **rs. 150**, wnosić się mająca z góry za półroczcie.

Przedmioty wykładu są następujące:

a) **Przedmioty sztuk:** fortepian, skrzypce, altówka, wiolonczela, kontrabas, in-
strumenty dęte drewniane i miedzi, śpiew solowy i choralny, solfagia, teoria elementar-
na muzyki, harmonja, kontrapunkt, fuga, forma, kompozycja, instrumentacja, historia mu-
zyki.—**Klasa Dramatyczna:** deklamacja i ćwiczenia praktyczne na scenie, historia sztuk
pięknych, teoria sztuk pięknych, historia dramatu, teoria dramatu, anatomja i fizjologia,
techtunek, plastyka, mimika i tańce.—**Klasa specjalna pedagogiczna:** dla kształcenia
nauczycieli gry fortepianowej;
b) **Przedmioty naukowe:** Nauka Religji, język ruskki i literatura, matematyka,
historja powszechna i ruskka, geografia, fizyka, języki: francuzki, niemiecki i włoski, hi-
storja literatury powszechniej, historia wychowania i kaligrafja.
Programy i warunki szczegółowe otrzymywać można w Dyrekcji Szkoły, załączając
markę pocztową na odpowiedź.
Osoby, które ukończą kurs całkowity, obdarzone są atestatami pierwszego stopnia
i drugiego stopnia. Zaszczyceni atestatem pierwszego stopnia, posiadają **godność wolno-
go artysty.** Atestat drugiego stopnia nadaje **prawo nauczyciela lub nauczycielki**
muzyki.
Przy odbywaniu powinności wojskowej, ukończenie całego kursu w Szkole
pomienionej, służy do **przejścia** pierwszej kategorii. 1750

PRAWDZIWY LIKIER BENEDYKTYNSKI
 Z KLASZTORU FECAMP WE FRANCYI
 WYBORNÝ, WZMACNIAJĄCY, WZBUDZAJĄCY TRAWIENIE I APETYT.
 NAJLEPSZY ZE WSZYSTKICH LIKIERÓW.



VERTABLE LIQUEUR BENEDICTINE
 Marques déposées en France et à l'Étranger
Allegiance

Zawsze wymagać czworokątnej etykiety u spodu każdej butelki z podpisem Dyrektora generalnego.

W SPRZEDAŻY w każdym mieście we wszystkich lepszych handlach, delikatesów, win i likierów.

KRZYŻE FLORENCKIE,
 poleca na Dzień Zaduszny 1779
S. GĄSIORÓWSKI, Nowy-Świat 49.

ŚWIEŻY TRANSPORT KONI
 zaprzęgowych i wierzchowych, nadszedł z Węgier
 do „NOWEGO TATTERSALLU”,
 Trębacka Nr 11. 1797

PRZEDMIOTÓW. 50,000
DAJSZY CIĄG ZUPEŁNEJ WYPRZEDAŻY
 Z powodu zwinięcia Galanteryjnego Magazynu
N. S. BRÜNER & C^{OMP.} Hotel Europejski.

MAGASIN FRANÇAIS,
 róg Krakowskiego-Przedmieścia i ulicy Trębackiej (Stara Poczta), poleca Szanownej Publiczności wielki wybór
Ubiorów męskich oraz materiałów zagranicznych i krajowych na sezon jesienny i zimowy.—Ceny niskie stałe.

Nauka i wychowanie.

A) Zakład froeblovski dla dzieci od 4-7 lat do 7-miu lat Emilji Goldmanowej, Świętojersk a18. 33685r

Adres: Biuro nauczycielskie St. Lucyńskiej, Warecka 3. Francuzki wykształcone szukają posad lub pół-miejsca. 33990

Angielka rodowita, wyższy dyplom, lekcje trzy tygodniowo miesięcznie rs. 3. Bracka 6, mieszkania 16. 3-891

Angielski, francuzki udzielam gruntownie. Mokotowska 42-2, do dwunastej. 33865

Artystyczno-rzemieślnicza szkoła żeńska Jadwigi Przewojskiej, Niecała № 10, nagrodzona medalami w Warszawie i Petersburgu za najlepsze wykłady rzemiosł i najzgrabniejszych kraj. Uczennice szybko odnoszą korzyści. Ceny przystępne. Pensjonarki przyjmują się; dla osób przyjeżdżnych specjalnie pośpieszne kursy. (Filja: Łódź, Zielona 5). 31740

Adres pierwszorzędnego biura nauczycielskiego. Żalęski, Mazowiecka 16, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 3357r

Adres: Pierwszorządne biuro nauczycielskie Sikorskiej, Niecała 12, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki i bony. 3274r

A) Zakład froeblovski Janiny Anders, Zgoda № 1, róg Chmielnej. Przyjmuje dzieci od lat 4-7. 33453

Biuro rekomendowania nauczycieli, metrów, guwernantek, bon, administratorów. Świętokrzyska 27. Dąbrowska. 34102

Była nauczycielka przyjmuje na mieszkanie kształcące się panienki. Konwersacja francuzka, fortepian. Hortensja 5-10. 34038

Do wspólnej nauki kursu 1-ej klasy potrzeba dziewczynki. Tamże specjalne lekcje matematyki. Marszałkowska 84, mieszka 8, od 3-4. 33949

Francuzka wykształcona, odcienie na pensji, może udzielać lekcji francuzkiego języka w godzinach przedpołudniowych. Oferty: biuro ogłoszeń, Senatorska 26, pod E. D. 3410r

Francuzka konwersacja, oraz lekcje. Wspólna 32-14, od 11-1. 34230

Francuzka rodowita, poszukuje lekcji języka francuzkiego. Wiadomość: pod literami M. S. przy ulicy Dzikiej № 1, na pensji żeńskiej, od godziny 12-1. 34194

Feliks Anger, były koncertmistrz orkiestry Bullerjajma udziela lekcje gry skrzypcowej. plac św. Aleksandra domu № 13, m. 14, zrana od 9 do 12-ej. 34224

Filolog, student uniwersytetu, poszukuje lekcji lub korepetycji. Żorawia 17, mieszkania 6. 3415r

Francuzka z dyplomem udziela lekcji i konwersacji. Chłodna № 40, od 4-6, u rządu. 33829

Języka niemieckiego udzielam i konwersacji praktyczną, łatwo zrozumiałą metodą. Zielna-17, mieszkania 17. 33670

Nauczycielka polka, konwersacja niemiecka: francuzka, śpiew, muzyka wyższa, 300 rubli. Świętokrzyska 27. Biuro Dąbrowskiej. 4253

Nauczycielka muzyki za dwie godziny otrzymania pokój i herbata. Ul. Nowogrodzka 21-5. 34272

Nauczycielka z znajomością gruntowną języka francuzkiego, niemieckiego z konwersacją, ruskiego i przedmiotów klasycznych poszukuje lekcji. Chmielna № 70, mieszkania 1. 34201

Niemieckiego z konwersacją udziela gruntownie nauczyciel. Złota 13-37. 34155

Nauczycielka z wyższym patentem, udziela lekcji, przygotowuje do gimnazjum. Wspólna 35, m. 4. 33759

Nauczycielka z wyższym patentem poszukuje lekcji, korepetycji. Szkoła 8, mieszkania 16. 33933

Nauczycielka doświadczona, izraelitka, posiadająca języki: ruski, polski, niemiecki, francuzki (specjalnie) i angielski, oraz muzykę, po powrocie z Paryża, pragnie objąć odpowiednie stałe zajęcie w zamożniejszym domu. Oferty pod literami H. G. w kantorze Kurjera. 3084r

Potrzebna jest nauczycielka mogąca dostarczyć świadectwo patentu i z miejsc poprzednich. Znajomość języka francuzkiego, ruskiego i niemieckiego konieczna. Zgłoszenia przyjmują się pomiędzy 11-2, Długa 51, 2-e piętro. 33497

Poszukuję nauczycielki do dwóch dziewczynek, znajomość dokładną języków jako i muzyki jest wymagana. Oferty pod literami K. K. w Aleksandrowie pogranicznym. 34204

Student, doświadczony, sumienny i energiczny korepetytor, specjalista języków starożytnych, ruskiego i niemieckiego w zakresie kursu gimnazjalnego, nie mając środków do życia poszukuje lekcji lub innego zajęcia. Marszałkowska № 91, mieszkania 31, 4-te piętro. 3408r

Student uniwersytetu poszukuje lekcji. Marszałkowska 91-28. 3409r

Student uniwersytetu przysposabia do gimnazjum, udziela lekcji języków starożytnych, ruskiego i matematyki. Złota 44 d, mieszkania 11. 3407r

Szkoła prywatna, męzka na prowincji jest sdo odstąpienia. Wiadomość: ulica Zgoda № 8, m. 4. 33620

Śpiewu i muzyki, w domach prywatnych się u siebie udziela osoba, która po kilkoletnim kształceniu się w Paryżu i Włoszech u pierwszorzędnych profesorów i posiadająca takowych patenty, świeżo powróciła z zagranicy. Wiadomość w księgarni Gebethnera i Wolffa. 3-056

Uczennica konserwatorium poszukuje lekcji muzyki. Aleja Jerozolimska 50, mieszkania 11. 34015

Uczennica wyższego kursu konserwatorium, udziela muzyki po rublu godzina. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. J. X. 33449

Udzielam lekcji języka polskiego. Wielka 33, mieszkania 30. 33534

Wyższa nauczycielka, z patentem, udziela lekcji nauk klasycznych, oraz chemji i fizyki. Krakowska 99, m. 14. 34197

W szkole rzemiosł dla kobiet Aleksandry Kocyńskiej, Krakowskie-Przedmieście № 17, rozpoczynają się kursa kroju sukien, bielizny, szycia, strojów, koronkarstwa, haftów, ponocznictwa, rekawicznictwa, krawatów, szewstwa, robót włóczkowych, tkactwa, szmuklerstwa, hejminjatur, malowania na porcelanie, aksamicie, wypalania na drzewie, skórze, rysunków, na szkło litografji, metalorytnictwa. Introligatorstwo i koszykarstwo. Pensjonarki przyjmują. — Tamże zakład gimnastyczno-leczniczy dla kobiet i dzieci, udzielanej przez doktorów. 30217

Zakład froeblovski Jadwigi Chrzęszczewskiej przyjmuje dzieci, pół-pensjonarzy, wychowawczynię. Nowy-Świat 21. 33065

Doniesienia osobiste.

Alfa ma list na pocztę. 34216

Listy wysłane „Apelles” 36 A. S. 34189

List dla Violetty № 21 m. 4 wysłany. 34217

List wysłany dla Samotnego Brzeziny 25 od W. J. K. 20. 34273

„Piomyk” wysłał odpowiedź. 34199

Posady i prace
 a) poszukiwana.

Angielka z Londynu (gruntownie francuzki, włoski). 3 Miodowa, oficya 25. 32372

Donia niemka w starszym wieku poszukuje miejsca do dzieci lub do gospodarstwa.— Chłodna № 46, m. 15. 33357

Francuzka ma kilka godzin wolnych. Marszałkowska 116, m. 19. 34218

Francuzka poszukuje zajęcia.— Ulica Żółta 24, mieszkania 15, od 9 do 2-ej po południu. 33577

Gospodyni młoda, świadectwa 13 lat, poszukuje miejsca do zarządu domem lub niedaleko od Warszawy na wieś. Wiadomość: Chmielna 45-16. 33826

Kujczyni z wieloletnią praktyką, z zagranicy, szuka miejsca w pierwszorzędnym magazynie. Oferty pod „Konfekcja” przyjmuje Kurjer. 33819

Kucharka znająca doskonale sztukę kucharską, elegancie podania, jak kucharz, poszukuje obowiązku do dużego domu. Łaskawe oferty przyjmuje Kurjer pod wyr. „Sztuka kucharska.” 34214

Kucharz z dobrimi świadectwami poszukuje obowiązku do domu prywatnego. Wiadomość: ulica Długa № 30, mieszka 36. 34152

Młody człowiek, poznauczyk, tu naturalizowany, kawaler, wieloletni kasjer, buchalter w wielkich dobrach ziemskich, znający buchalterję podwójną i języki, obznajmiony z interesem drzewnym, poszukuje miejsca. Łaskawe oferty pod lit. P. R. w Biurze ogłoszeń, Wierzbowa 8. 34258

Panienska z praktyką ośmioletnią poszukuje zajęcia w sklepie. Wileza 72, mieszkania 26. 3404r

Młoda, inteligentna osoba życzy sobie za trudnienia na kilka godzin dziennie do dzieci lub do towarzystwa. Łaskawe oferty przyjmuje Kurjer dla „Heleny.” 34191

Młode małżeństwo, bezdzietne, poszukuje dla obsługi mieszkania z niedużem wynagrodzeniem, z dobrimi świadectwami i rekomendacją, w każdy z czasie, do kawalerów lub do pojedynczej osoby. Oferty proszę złożyć w kantorze niniejszego pisma pod literami P. F. 34172

Młoda polka (sierota bez środków do życia), posiadająca języki niemiecki, francuzki, uzdolniona w strojach, poszukuje miejsca sklepowej na wyjazd do Rosji. Łaskawe oferty: Wrocław, Grünstrasse 5, I. Marja Witkanowicz. 33989

Osoba wykształcona, lat 30, poszukuje obowiązku w ruskim domu za gospodynię. Marszałkowska № 44 i 36. 33527

Osoba biedna, skromnych wymagań, prosi o szycie u siebie lub za domem. Złota 16, m. 20. 33840

Osoba wykształcona, z dobrym francuzkim, muzyką oraz obznajmiona z metodą froeblovską, poszukuje zajęcia. Krucza 18, mieszkania 14. 34147

Osoba z prowincji, z dobrimi świadectwami, poszukuje miejsca panny s użyciem w Warszawie lub na wyjazd. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 9, perfumerja Dobrzańskiego. 34086

Osoba w średnim wieku chce przyjąć miejsce do towarzystwa, zarządu domem lub opieki nad dziećmi. Posiada dobrze język francuzki. Adres: Świętojańska 21, m. 7. 33889

Poszukuję miejsca kasjerki lub sklepowej. Oferty przyjmuje Kurjer Z. Ł. 34162

Panna uzdolniona do bielizny i krawiecczyzny życzy sobie znaleźć ciągłą pracę w domu zamożnym. Ul. Bednarska № 10, mieszkania 13. 33718

Poszukuję posady inkasenta, magazyniera, kasjera, rządcy lub administratora domu.— Kaucja na żądanie. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. „Posada.” 33927

Polka inteligentna, w średnim wieku, z zagranicy, mówiąca doskonale po niemiecku, szuka posady do zarządu domem i opieki nad dziećmi. Oferty dla P. P. przyjmuje Kurjer. 33820

Uczeń z dwuletnią praktyką poszukuje miejsca w aptece. Oferty przyjmuje Kurjer dla L. H. 34159

Uczennica berlińskiego konserwatorium, znająca gruntownie niemiecki, poszukuje zajęcia w domu od kop. 25. Orla 7, mieszkania 8. 3411r

Wdowa po urzędniku poszukuje miejsca w sklepie dla dwóch córek, piętnasto i siedemnastoletniej; młodsza bez wynagrodzenia Wileza 72, m. 26. 3405r

Wdowa średniego wieku, posiadająca języki francuzki, niemiecki, ruski, poszukuje posady do zarządu domem, matkowania dzieciom, towarzystwa osoby słabej. Oferty przyjmuje Kurjer „Praktycznej.” 33886

